

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 11 LIPCA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Moskwa 22go Czerwca.

Dnia wczorajszego obchodzono tu uroczyste zawarcie pokoju z *Francyą*. Po zakończonem nabożeństwie w *Kremlinie* czytany był Naywyższy Manifest, poczem Nayprzewielebniejszy *Augustyn* ze zwyczajną sobie wymową miał stosowne do okoliczności kazanie. Przy odśpiewaniu Hymnu dziękczynienia, gdy wzniesiono modły do Naywyższego o długie lata *Nayiasniejszego* PANA, i całego JEGO Wysokiego Domu, zagrzmiały działa z twierdzy, przedłużał się ogień ręczney strzelby i odgłos dzwonów — Wieczorem miasto było illuminowane.

Jenerałowi Adjutantowi JEGO CESARSKIEY MOSCI, JW. *Wasylczykowu*, który przywiózł tu nowinę o zawartym pokoju, Szlachta Gubernii Moskiewskiej, przez swojego Marszałka, ofiarowała kosztowną brylantami ozdobioną tabakierę, z napisem z brylantów wysadzonym, *Posłańcowi pokoju*: Stan zaś kupiecki ofiarował temuż Jenerałowi na srebrnym wyłaczanym półmisku 2,500 czerwonych złotych. (z *Pocz. Półn.*)

— Wiadomo jest z dawniejszych naszych doniesień (P. N. 100 Kurjera Litewskiego 1813.) że Kapitan *Gołowin* dowodzący szalupą *Dyaną* z flotyli *Ochotskiej*, o którego losie długo niewiedzano, okazał się być zatrzymanym w niewoli przez *Japonczyków* na wyspie *Kunasziri*, i że zastępujący na teyże Szalupie jego miejsce Kapitan *Rikord* miał zlecenie jego i towarzyszków wyręczyć z tey niewoli. Według otrzymanych teraz wiadomości, (donosi *Poczta Północna.*) Kapitan *Rikord* dnia 3go Listopada 1813. roku zawinął do *Petropawłowska* w *Kamczatce*, przywożąc z sobą Kapitana *Gołowina* i jego towarzyszków: stamtąd dnia 1go Grudnia mieli się wyprowadzić lądem do *Ochotska*, a tak w miesiącu Marcu r. t. spodziewano się ich w tém ostatnim miesiącu. Wszyscy oddają sprawiedliwość rostopnemu postępowaniu Kapitana *Rikorda*: miał on do czynienia z *Japonczykami*, narodem niezmiernie podeyrzliwym i trudnym: iednak przez swą przezorność i umiarkowanie dopiął swojego celu. Byłoby rzeczą bardzo interesującą, gdyby P. *Gołowin* wydał opisanie swego pobytu u *Japonczyków*, i sposobu, iakim oswobodzony został.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

W. BRYTANIA

z Londynu 24go Czerwca. Dnia 20go *Nayiasniejszy Cesarz ALEXANDER* dał audyencyą Deputacyi Kwakrow, którzy *Monarsze* ofiarowali adres powitania, i razem niektóre *Xiązki* zawierające wykład ich mniemań Religijnych.

Bal i wieczerza, którą dla obcych *Monarchow* dało towarzystwo osob znakomitych, znanych tu pod imieniem *White-Clubb*, były nadzwyczajnie świetne. Liczba osob zaproszonych wynosiła półtrzecia tysiąca.

Dnia 21go oba *Monarchowie* dawali audyencyą pożegnania wielu znakomitym osobom. O godzinie 9tey w wieczor byli u *Xcia Regenta*, gdzie pożegnali się z zaproszoną tam *Królową* i wszystkimi *Xiężniczkami*.

Dnia 22go *Nayiasniejszy Cesarz Rosyjski* pozostał *Pani Escudier*, żonie właściciela domu, w któ-

rym z *Xiężną Oldenburską* mieszkał, bogaty z brylantow złożony upominek; potym z *Xiężną Siostrą* swoją, *Xięciem Oldenburskim* i *Wirtemberskim* wsiadł do otwartego powozu *Xięcia Regenta*. Gdy wszedł do pojazdu, jedna z kobiet blisko stojących podała *Monarsze* *Xiązkę*, którą On łaskawie przyjął, i *Paziowi* dał do schowania, druga ofiarowała bardzo piękną różę, którą ten Pan dał swojej *Siostrze*, a ta ją na swoich piersiach umieściła. Nakoniec powoz ruszył wśród tysięcznych okrzyków *Ura!* *Monarcha* oglądał jeszcze *cytafellę Tower*, i przez most *Londyński* wyjechał traktem do *Portsmouth*. W tę samą drogę udali się *Xiąże Regent*, *Król Pruski* i inne *Wysokie osoby*. W *Portsmouth* *Monarchowie* znaleźli stojących 50 żagli, w okrętach liniowych, fregatach i w mniejszych statkach. *Flaga Admiralska* powiewa na okręcie trój-pokładowym *Miasto Paryż*, na *Francuzach* zdobytych. *Xiąże Klarencey* jest na tym samym okręcie, na którym *Monarchow* przewiozł do *Anglii*; pod nim dowodzi jeszcze siedmiu *Admiratów*. Po rewii morskiej *Monarchowie* przez *Brighton* udadzą się brzegiem morza do *Dover*. Dla *Ich* przejazdu stoi wszędzie gotowych 140 powozow i 50 koni wierzchowych.

Wczoray to jest 23go przybył tu z *Paryża* *Xiąże Wellington*. Lud nie pierwey się o przybyciu jego dowiedział, aż kiedy już był na ulicy *Parlamentowej*: jechał zaś tak prędko, że pospólstwo, które chciało wyprząść konie i ciągnąć powoz *Bohatyrą*, żadną miarą tego dokazać nie mogło. Po wszystkich tylko ulicach rozlegał się odgłos *niech żyje Wellington!* stanął on w mieszkaniu swojego Brata *Margrabiego Wellesley*.

Dnia 21go ogłoszony został wyrok na *Lorda Cochrane*, *Panow Berenger*, *Richarda Butt*, *Tomasza Holloway*, *Sandowa* i *Lyne*, za oszukanie *Birży* przez ogłoszoną od nich dawniey umyślnie wiadomość o śmierci *Bonapartego*. Ten surowy wyrok postanawia, że *Lord Cochrane*, *P. Butt* i *P. Berenger* wystawieni być mają przez godzinę u *stupa hańby*, na przeciwko *Birży*, a potym mają pójść do więzienia *Kings Bench* na 12cie miesiący, prócz tego *Lord Cochrane* i *P. Butt* zapłacą winy pieniężney 1000 funt: szterlingow; *P. Tomasz Holloway*, *Sandow* i *Henryk Lyne* skazani na dwónastomiesięczne więzienie, a *P. Holloway* ma nadto zapłacić kary pieniężney 500 funtów szterlingow. — Naprózoo *Admirał Cochrane* przez ułożoną mowę usprawiedliwić się starał; usiłowania jego były bez skutku. — Przystępstwo tego *Lorda* i jego współników było następne: W miesiącu Lutym t. r. *Berenger* przebrawszy się za *Officera Angielskiego*, i zmówiwszy się z *Admiralem Cochrane*, pojechał na brzeg morski. Przybywszy do *Dover* w noc 22go Lutego, narobił wiele hałasu, a zmysłając niezmierny pośpiech żądał jak najszybciej koni i pocztowego powozu, aby mógł zalecieć do *Londynu* z radością wiadomością, że *Bonaparte* z całym swoim wojskiem rozbity, sam zginął; tey nowiny na piśmie nawet udzielił *Admiralicyi* w *Dyle*. — Potym ten mniemany *Officer* jadąc do *Londynu* okazywał po drodze tenże sam pośpiech, lecz w tymże samym czasie znajdował umyślnie tysięczne przeszkody i zwłoki, i starał się każdemu rozpowiadać tę wiadomość. Tym

sposobem fałszywa nowina przed nim jeszcze doszła do Londynu; on zaś, jak tylko do Stolicy przybył, zrzucił mundur Officera, i doniosłszy o wszystkim swoim współnikom, ukazał się w publiczności. Tym czasem wieść rozniosła fałszywe pogłoski, co zrobiło na Birzy nadzwyczajne podniesienie biletów Państwa. Agenci Lorda *Cochrane* umieli z wielkim zyskiem korzystać z tej okoliczności. Szczęściem, że dnia tego mgła gęsta napelniała powietrze, i telegrafy działać nie mogły; inaczej Admiral *Cochrane* zamiast tociu tysięcy funtów szterlingow, byłby mógł sto tysięcy skorzystać. — Nakoniec, kiedy ku wieczorowi żaden goniec do Rządu nie przyjeżdżał, domyślano się, że cała ta nowina była tylko omamieniem, i kurs biletów zniżył się do dawnego stanu. — Wkrótce ma się zebrać Kapituła orderu *Lazni*, dla obwieszczenia, iż Lord *Cochrane* wymazany jest z listy Kawalerow tego orderu:

Dnia 18go Czerwca nastąpiła wymiana ratyfikacji traktatu pomiędzy W. Brytanią i Francją d. 30go Maia t. r. w *Paryżu* zawartego.

Odebrano tu gazety nowego *Yorku* do 22go Maia dochodzące. Wiedzano już tam i nawet w *Waszyngtonie*, że woyska Sprzymierzone weszły do *Paryża*, i że traktują o pokój, ale nie z *Bonapartym*. Wiedzano także, że Lord *Wellington* poszedł był do *Tuluzy*, i stąd we wszystkich gazetach Stanów Zjednoczonych Ameryki znajdowały się już wyrzekania przeciwko Prezydentowi *Madyssonowi*.

Pan *Peel* doniósł Izbie Niższej Parlamentu, że w wielu miejscach *Irlandyi* wyniknęły rozruchy, i że znajdują się kupy przestępców, którzy grożą bezpieczeństwu krajowemu. *P. Peel* wniósł, aby Lordowi Namiestnikowi *Irlandyi* dana była władza ogłoszenia niektórych okręgów w stanie buntu, lecz pozwolono tylko podać w tém względzie Bill stosowny.

Gazety Londyńskie utrzymują, jakoby Austria swoje *Niderlandy* miała sprzedać Anglii za 400 milionów złotych.

A U S T R Y A.

Dostrzegacz *Austryacki*, zawiera następną wiadomość.

z *Wiednia* 7go *Lipca* n. s. Według odebranych tu doniesień z *Londynu* pod datą 26go Czerwca, otworzenie kongressu, który, stosownie do traktatu *Paryskiego*, w *Wiedniu* odbywać się będzie, odłożone zostało do dnia 1go *Pazdziernika* n. s. w którym to czasie Najjaśniejsi Monarchowie *Cesarz Rosyjski* i *Król Pruski* w *Wiedniu* znajdować się mają. Minister Spraw Zagranicznych *Xiąże Metternich* miał za powrót *Xiącia Regenta* z *Portsmouth* opuścić *Londyn*, i przez *Paryż* około połowy t. m. przybyć do *Wiednia*.

Pomiędzy Wysokimi Gośćmi, dodaje Gazeta *Ryska* pod artykułem z *Wiednia*, spodziewamy się także *Króla Bawarskiego*, iako najbliższego sąsiada naszej Stolicy. Tutejsza publiczność okazuje w każdej okoliczności swoją radość i wdzięczność, za te dowody uszanowania i miłości, które Monarcha *Austryacki*, w przejeździe swoim przez *Bawaryę*, z każdej strony odbierał. — Oczekujemy nie cierpliwie rozpoczęcia Kongressu, który ma położyć ostateczną pieczęć na zasadach powszechnego pokoju. Mówią, że *Sessye Pełnomocników* odbywać się będą w Pałacu *Xiącia Metternicha*. Niektorzy utrzymują, że na tym Kongressie, Władcy *Europejscy* porozumieją się względem liczby woysk, którą każdy w czasie pokoju ma utrzymywać; już to dla tego, aby uprzędzić wzajemne obawy i podeyrzenia, już to dla tego, aby ludom ulżyć nadzwyczajnego ciężaru woysk ciągle pod bronią stojących.

N I E M C Y

z *Duseldorfu* 25go Czerwca n. s. Tutejsza Dyrekcya pocztowa otrzymała wczoray z *Bruxelli* przez sztafetę wiadomość, że Najjaśniejszy *Cesarz Rosyjski* i *N. Król Pruski* d. 25go wylądnią w *Ostendzie*, i stamtąd przez *Antwerpię* udadzą się do *Hagi*

dla odwiedzenia Panującego *Xiącia Niderlandow*. Monarchowie do 1go *Lipca* n. s. zabawić mają w *Hollandyi*, a potem przez *Geldryę* lewym brzegiem *Renu* przedłużyć będą swą podróż do *Karlsruhe*.

(z *Gaz. Rysk. Zusc.*)

Taż Gazeta pod artykułem z *Memla* dnia 11go *Lipca* n. s. donosi, iż tam otrzymano pewną wiadomość, że Najjaśniejszy *Cesarz Wszech Rosyi* d. 7go *Lipca* n. s. wyjedzie z *Karlsruhe*, i przez *Weymar*, *Lipsk*, *Frankfort nad Odrę*, uda się ku granicom swego Państwa.

Od *Menu* d. 30go Czerwca n. s. Dnia 27go b. m. Najjaśniejsza *Cesarzowa Wszech Rosyi* z *Baden* przybyła do *Bruchsal* dla oglądania *Kawalerii Gwardyi Rosyjskiej*, która powraca pod wodzą *Jenerała Mitoradowicza*. Przytém wybornym woysku znajdowali się także młodzi *Wielcy Xiążęta*, i *N. Cesarzowa* przez żołnierzy z niewypowiedzianą radością, i tysięcznymi okrzykami *Ura!* przyjęta była.

W *Monitorze* i w innych *Francuskich* *Gazetach* znajduje się wiadomość, że powracające do kraju woyska *Wirtemberskie*, których przeznaczenie jeszcze nie jest znane, będą pod wodzą *Xiącia Schwarzenberga*. Na to *Gaz. Sztudgarska* czyni następnę uwagę: „Jak można powątpiwać o przeznaczeniu woysk *Wirtemberskich* po zawartym pokoju i powrocie ich do oyczyzny? jak można rozumieć, aby te woyska pod wodzę obcego *Jenerała* podane były? skąd podobne mniemanie powstać mogło? — Nowa *Administracyina Kommissya* ustanowiona w *Kreuznach* dla sprawowania krajow między *Renem*, *Mozellą* i granicami *Francuskimi* składa się z *Austryackich* i *Bawarskich* *Urzędników*. — *Wielkorządca Pruski* niższego *Renu*, *Pan Sack*, ogłosił że względem nowych urzędzeń celnych ze strony *Francyi*, które fabrykom i handlowi jego *Wielkorządztwa* są tak szkodliwe, udawał się do *Naczelnika Najwyższego Departamentu Administracyi krajow* ustanowionej przez *Mocarstwa Sprzymierzone*, *Ministra Steina*, i od niego z *Paryża* odebrał następną odpowiedź: „że modyfikacye ułatwiające nasz handel mogą być tylko otrzymane drogą *negocycacji* między *interessowanemi* do tego *Mocarstw*; że jednak wprowadzenie tymczasowych środków, dążących do ograniczenia *Francuskiego* handlu natychmiast *przedsięwzięte* być może. — Jakoż zaczęto już czynić stosowne rozporządzenia. — *Austryacko-Niemiecka* *Legia* powracająca ze *Szwajcaryi* ma być rozpuszczona w *Konstancyi*. — Słychać, że *Minister Bawarski* *Montgelas* będzie także do godności *Xiążęcy* wyniesiony. — *Magistrat Frankfortski* postanowił *przymuszoną* pożyczkę na pięć rocznego procentu, wynoszącą jeden procent od całego majątku.

(z *Gaz. Berl.*)

F R A N C Y A.

z *Paryża* 27go Czerwca n. s. Dawniejszy *Minister Sprawiedliwości* *Regnier*, *Xiąże Parmy*, (którego *Napoleon* za *Prezydenta* *Ciału Prawodawczemu* był narzucił) umarł tknięty *apoplexią*. — *Xiąże Angouleme* został członkiem *towarzystwa Królew*: *umiejętności* (dawniejszego *Instytutu Narodowego*). — *Hrabia Artezyi* przychodzi do zdrowia; darował on *Xiąciu Berry* swoje wiejskie mieszkanie, znaiome pod imieniem *Bagatelle*.

Wczoray w tutejszym *Kościele Świętego Pawła* odprawiono nabożeństwo za *Jenerałow Moreau*, *Pichegru*, *Georges*, i za innych 11 osob, którzy jako *sprysiężeni* karę śmierci odnieśli. *Ciało Jenerała Georges*, przez jednego *Anatomistę* zachowane, dniem *pięrewy* do trumny w tymże *Kościele* złożone zostało. *Familia Jenerała Georges* chciała podjąć kosztą *tey uroczystości*, lecz *Król* sam je zastąpił. — *Wygotowanie* *statui Henryka IV* przez *Instytut* zostało poruczone *Rzeźbiarzowi Lemot*. — Nasz handel znowu żyć zaczyna. *Wielu Bankierow*, którzy do *tey pory* nie mieli nad *5ciu* lub *6ciu* *Kommissyonierow*, podwoili ich liczbę.

Xiąże *Eugeniusz* miał u Króla audyencyą pożegnania i gotował się wyjechać do *Munich*. Twierdzą że na Kongressie Wiedeńskim wyniesiony będzie do stopnia Xiążęcia Rzeszy Niemieckiej, i otrzyma kraj udzielny.

Król poruczył wielkie dowództwa wojenne, jakoto Marszałkowi *Jourdan* w *Normandyi*, Marszałkowi *Massenie* w *Prowancyi*, Marsz: *Augereau* w *Lugdunie*, Xiąciu *Albufery* w *Bordeaux*, Xiąciu *Tarentu* w *Berry*.

Rozgłoszona nowina, jakoby znak legii honorowej był odtąd cywilnym orderem, została urzędowo nie zaprzeczona.

P R U S Y.

N. Król Pruski dnia 3go Czerwca w *Paryżu* podpisał obszerny Edykt, który ogłosił *Gaz. Berlińskie*. Edykt ten postanawia sposob obrachowania, i opłaty za rozmaite dostarczenia, dawniej dla wojsk Francuskich, a później dla wojsk Pruskich i Sprzymierzonych czynione. — Co się tycze pierwszego peryodu od 1806 do 1812 roku utrzymuje się dawniej wprowadzony sposob likwidacyi, po której skończeniu, Rząd obmyśli środki opłaty. — Co się zaś tycze drugiego peryodu za rok 1813 i 1814 aż do końca miesiąca Czerwca, Król postanawia fundusz coroczny dwóch milionów talarów z kassy powszechnej krajowej, z którego ci, którzy w Komissyi likwidacyjnej udowodnią swoje należytości za dostarczenia, zaspokojenie mieć będą.

Dnia 7go Lipca n. s. Jenerałowie Rossyjscy Xiąże *Gorczakow*, *Czerniszew*, *Mezeńcow* i *Nabukow* przejeżdżali przez *Berlin*. Jenerał Rossyjski *Langeron* przybył tamże z *Drezna*.

Czwarty korpus Armii Pruskiej pod Jenerałem *Tauernien*, który 66,000 ludzi, powiększey części z milicyi, wynosi, i który osadzał *Wezere*, powraca na swoje dawne kwatery około *Magdeburga*. — Trzeci korpus armii Pruskiej pod Jenerałem *Bülow* opuszcza *Brabancyą* i ciągnie ku *Minden*.

H I S Z P A N I A

(z *Dostrzegacza Austriackiego*)

Dzienniki Francuskie zawierają następujący rozkaz Króla Hiszpańskiego, który wszystkim Ministrom przesłany został.

„Nadzwyczajne okoliczności, w których się narodził w czasie najazdu nieprzyjaciela i nieobecności Króla znajdował, dają sposobność tym, którzy mieli zaszczyt służyć Królowi w rozmaitych gałęziach Administracyi, albo okazać iawnie, iż zasłużyli na przyszłość być w służbie swojego Monarchy, albo też, że nie byli godnymi urzędów, które piastowali.

„J. K. Mość jest przekonany, że byłoby niesłusznie wymagać po każdym człowieku dowodów heroizmu; i że pomiędzy górnością cnoty Bohatyrą, i zdradzeniem wiary, wiele jest jeszcze pośrednich punktów, które Sprawiedliwość uznać musi. W tém przekonaniu J. K. Mość żąda, abyś JW. Pan w porozumieniu z D. *Manuelem Lardizabal* i Hrabią *Torre-Muzquiz*, podał przez moje ręce listę Urzędników na 4ry klasy podzielonych, wraz z swoim o nich zdaniem — Pierwsza klasa powinna obejmować tych, którzy ofiarowanych sobie miejsc przyjąć niechcieli; druga tych, którzy pod rządem nieprzyjaciela zatrzymali dawne swoje urzędy; trzecia tych, którzy do wyższych dostojenstw i urzędów przyszli, albo otrzymali znaki, z czego wnosić można, iż oni nieprzyjacielowi, nie przez słabość, ani z potrzeby, ale z własnej skłonności służyli; czwarta nakoniec tych, którzy nie tylko, że byli w służbie nieprzyjaciela, ale starali się jeszcze wzmacniać jego stronę zwodząc innych mieszkańców, albo przesładując dobrych i wiernych Hiszpanów.

„Aby ta klasyfikacya była dokładna, roztrząsać należy objaśnienia i dowody, z których się postępowanie każdego z Urzędników wyświecić może. Zasięgniesz JW. Pan wiadomości od naczelników, których sposób myślenia nie jest w podeyrzeniu, i

użyjesz wszystkich środków, jakie mu roztropność doradzi, aby zasługa każdego *Individuum* bezstronnie oceniona być mogła. Polecam JW. Panu rzecz tę w iak najkrótszym ukończyć czasie, aby dobrzy nie byli dłużej pozbawieni należnej nagrody, słabi poczciehy przebaczenia, która się ułomności natury ludzkiej należy, a zli odnieśli karę i uczynili restytucyą, której poddani być muszą.

„Polecam to JW. Panu z rozkazu Króla, który w tym względzie wyraźnie wytlómaczył swą wolę — Dnia 21go Maja 1814 roku.

Xiąże (Duc) *San Carlos*.

— Xiąże *Infantado* jest mianowany na wysoką dostojność Prezydenta Rady Kastylskiej. Urzędnik ten ma w ręku Najwyższą Policją, rozpoznanie processa Cywilne i Kryminalne, wszystkim Trybunałom Państwa i wszystkim Władzom Cywilnym przesyła rozkazy, Królowi tylko ze spraw swoich zdać rachunek, i ma przywilej w każdej godzinie dostąpić do Króla, gdy rzecz tego wymaga.

Minister Sprawiedliwości i łaski ogłosił także przez Cyrkularz rozkaz Królewski, w którym między innymi czytamy: „J. K. Mość dowiaduje się z przychodzących codziennie do Ministerium Sprawiedliwości i Łaski doniesień, że się codziennie biorą w areszt osoby, które w mowach swoich okazują się być przyjaciółmi tych nowości, jakie w ostatnich czasach do Konstytucyi Hiszpańskiej wprowadzone, tak wielkiem niebezpieczeństwem narodowi groziły. J. K. Mość chciałby z całego serca wszystkich swoich poddanych połączyć około swego tronu, i lubo jest przekonany, że przeciwko złoczyńcom, dowódcom i burzycielom pokoju, Sprawiedliwość w całej swojej surowości działać powinna; nie mniej jednak życzy sobie, aby mniej winni, i ci których mowy, skutki niewiadomości i błędu, do zaburzenia spokojności nie dają, używali Cywilnego i osobistego zabezpieczenia — Z tego względu zalecając Urzędnikom Policji i innym Władzom, aby stosownie do prawa postępowali sobie z temi osobami, o których złej chęci, i uchybieniu obowiązkowi swoim, mają niewątpliwe dowody, chce oraz, aby szanowano wolność tych, którzy, podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, nie są zdolni do zmieszania powszechnego pokoju — Zaleca się zatem, aby wszystkie osoby do tej ostatniej klasy należące uwolnione były, a tymczasem, aby przedsięwzięte środki do utrzymania ich w karchach powinnosci — Ogłaszam to z wyraźnego rozkazu Króla. &c. &c.

Gazeta St. Peterzburaska *Inwalid* zawiera: „ — Kiedy Król Hiszpański znajdował się jeszcze w *Walencyi*, i gdy Kortezy nadaremnie się starały przez dwa zapraszające poselstwa sprowadzić go do *Madrytu* i zniewolić do przyjęcia Konstytucyi; tedy nakoniec wysłały Deputacyą, na której czele był *Kardynał Bourbon*, Stryi Króla, który do niego miał następną mowę:

N. Panie! Smutna lekkowierność doradziła Ci zejść z tego tronu, na który wstąpiłeś przez słabość swojego Ojca, pozbawionego ufności Narodu. Okoliczności tego zdarzenia oznaczone zostały tak gorszącymi wypadkami, iż te zdały się poniżyć Familią Twoją. Upadek Twój N. Panie mógłby być łatwo pociągnąć za sobą upadek Narodu, lecz ten swoje zbawienie winien jedynie swojemu własnemu męstwu i stałości. Wytrzymał on niesłychane klęski, i dotąd Ojczyzna okryta jeszcze żałobą po tych wielkomysłnych ofiarach, które w obronie swej niepodległości czyniła. Naród, który, wśród rozwałin i gruzów swoich, ugiąć się nie dał, mógłby być obrać za swego Naczelnika, albo jednego z tych wojowników, który najwaletzniej bronił Jego wolności; albo jednego z tych Mężów rady, który najeźźniej stawał przy prawach Ojczyzny. Wdzięczność wkładała na niego ten obowiązek, a chęć ocalenia swojego bytu czyniła ten krok, że tak powiem, nieuchronnym. Jednakże bez względu na to, Naród

ten wizerunek swę przysiędze niż widokom swęgo inter-
ressu, wkłada znowu na głowę Twoią, N. Panie, tę koro-
nę, którą bez żadney z Twoięy strony pomocy, krwią swo-
ią i kłeskami dla Ciebie odzyskał. Niezapomnij N. Panie,
nie chcesz nigdy zapomnieć o tęg, że tylko wielkomysłność
tego ludu powraca ci Twe bęrtó, i że całe Twoie i Twoich
następców życie zaledwo wystarczy na okazanie Mu
wdzięczności. Oyczyzna nie kładzie innych granic Two-
ięy Władzy, prócz tych, które zakreśla Konstytucya
przyjęta przez zastępujących Twoie miejsce. Jak tylko
nie przestąpisz, tak się natychmiast zerwie ta uroczysta
umowa, w którą Oyczyzna z Tobą wchodzi, i staniesz
się poddanym tegoż samego prawa, którego dziś masz
bydź organem. — Panuy N. Panie, pociesz Oyczyznę
z tych cierpień, iakie dla Ciebie i przez Ciebie wytrzy-
mała, i na zleczenie ięy ran, użyj tej władzy, którą
Ci dzisiaj oddaie. Nie masz takięy ofiary, którejby
Ci naród odmówił, dla wzmocnienia Ciebie w tak szla-
chetnym przedsięwzięciu. Niechay Niebo zachowuje i
przedłuża dni Twoie, jeżeli te będą poświęcone pomysł-
ności poddanego Ci ludu.

(Wiadomy już skutek tęg mowy. Kardynał
Bourbon odesłany do Toledo na swoią Arcybisku-
pią Stolicę; a tak w tym razie, dodaie gazeta, z
którey to bierzemy, wymowa nie otrzymała góry
nad prawdą.)

Gazeta Berlińska donosi, że pomiędzy adressa-
mi, które Królowi podane były, Uniwersytet Sala-
mancki zakończył swóy temi słowy: „Tym pewniey-
si iesteśmy spełnienia tej nadziei, że byt i dobro
ludu Hiszpańskiego zabezpieczone będą, iż Hiszpan
i Król dał na to swoje słowo. Pomiedzy dobrodziej-
stwami, które Uniwersytet Salamanki sobie obiecua-
ie, mieści się także przywrócenie sprawiedliwej wol-
ności druku, i Stanów Cortes

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— W dzień wyjazdu Monarchów z Londynu Lord
Castlereagh miał oświadczyć, że następujące ważne
sprawy w parlamencie nie dozwolą mu przed 1szym
Października n. s. pośpieszyć na Kongres do Wiednia.

— Smiało twierdzić można, że przybycie Cesa-
rza ALEXANDRA do Anglii, iako powszechne
święto, obchodzone było. Od Dover aż do Londy-
nu nie masz żadnego domku, któryby nie był na-
prawiony i odnowiony. Wielu umebloowało na nowo
swoie domy. Ulice świeżo zostały wysadzone drze-
wami, i majątnieysi ochotnie przynosili na ten koniec
wsparcie ubóżyżym.

— Gazeta *Journal des debats*, odwołuje wiado-
mość, iakoby w Reims czyniono przygotowania do Ko-
ronacyi Króla.

— Twierdzą, że Posłem Francuskim na Kongres-
ie w Wiedniu będzie Pan Laforet, który w roku 1806
był Posłem w Berlinie.

— Władze pocztowe na lewém brzegu Renu od-
dane są znowu Xieciu Thurn i Taxis.

— Słychać, że oba najmłódsi synowie Króla Pru-
skiego słuchać będą nauk w Oxfordzie.

— W Londynie utrzymywano, że poiednanie Xie-
cia Regenta z Jego Małżonką było w robocie.

— W miesiącu Lipcu Anglia oddaie Danii wszyst-
kie posiadłości tej ostatniey w Indyach wschodnich.

— Dwadzieścia pułków piechoty, sześć Kompanii
Artylleryi, i jedna brygada do rzucania rac Kon-
grewskich wypłynęły z Anglii do Ameryki, pod wo-
dzą Lorda Hill.

— Oyciec Święty użalał się mocno u Króla Nea-
politańskiego, iż wóyska Neapolitańskie osadzają do-
tąd część Stanów Kościelnych: iednakże ten krok został
bez skutku.

— Na wielkiey uczcie, które miasto Londyn dało
dla obcych Monarchów, twierdzą, że za 200 tysięcy
funtów szterlingow było naczyń srebrnych na stole.

— Pomimo swoiey szczodroty, dawniejsza Cesa-
rzowa Józefina zostawiła po sobie w małowidlach,
wartość pięciu milionów, a w klejnotach, nayszcze-
gólniey w perłach (których sznur ieden miała samey
rózowey farby) wartość dziewięciu milionów.

— Dnia 25go Czerwca nastąpiło uroczyste obię-
cie w posiadanie W. Xięstwa Wirchburskiego, które
Pełnomocnicy Austriacy oddali Pełnomocnikom ze
stronę Króla Bawarskiego.

OGŁOSZENIE SĄDOWE

a. Na skutek Dekretu oczewistego Ziemskiego
Pttu Oszmiańskiego w roku terazniejszym 1814 Ju-
nii 8 dnia zapadłego, Sąd Taxatorsko Exdywizorski
dla dopełnienia satysfakcyi Kredytorom zesłego JW.
Wincentego Wankowicza Podkomorzego Oszmiańskie-
go do majątku w tymże Powiecie Oszmiańskim leżą-
cego Bijuciszek zjechawszy; kwestye oczewisty wy-
rok poprzedzające załatwił; dla niestawiających na Są-
dzie Ziemskim Oszmiańskim Kredytorow, a na Są-
dzie Exdywizorskim dowodzić swych należności mo-
gących komportacją papierow do Kanceliaryi Sądu
Ziemskiego Oszmiańskiego w dniu 1 Augusta roku te-
razniejszego 1814 z persystencyą czteroniedzielną
przeznaczył: i nim się wymiar załatwi, Sady swoje
do dnia 5 Sbra roku terazniejszego 1814 odroczył—
ażeby więc o tęg doszła każdego z interessowanych
wiadomość, do trzykrotnego ogłoszenia niniejszą po-
dając awizacyą, że w ostatecznym terminie niesta-
wających Kredytorow należności amissy ulegać bę-
dą, ostrzega. — Datt

Józef Bieliński Grodzki Wileński i Exdywizorski
Prezydent.

Antoni Kocietł Sędzia Grodz. Zawileyski i Exdy-
wizorski.

Stefan Gieczewicz Pisarz Grodzki Pttu Wileń: i
Exdywizor.

OBWIESZCZENIE

1. Niżey podpisany obwieszcza co następuie: JW. Antoni Zukow-
ski Marszałek b. Pttu Szawel: przed zgonem swoim wezwał mnie,
abem jako Plenipotent, Dokumentem 16 Lipca w roku 1807 sobie
wydanym, upoważniony do wszystkich interessow w tuteyszey Lit:
Wileń: Gubernii wezwał jegoż wszystkich szanownych Wierzytelni,
iżby raczyli komunikować swoje dowody, Oblig i Skrypta, uspra-
wiedliwić zdolne, do jegoż małsy po zęysciu Matki JW. Johanny z
Nagurskich Zukowskiey Podkom: stosunki, ku czemu dzień 10 Lip-
ca był determinowany. Lecz gdy dopioro zęyscie JW. Marszałko-
wey zmieniło postać ogólnego interessu, niżey podpisany czuiąc się
bydź uwolnionym od obowiazkow dotąd dźwiganych, a przez usza-
nowanie dla JW. Kazimiry z Gorskich Zukowskiey Marszał: Pttu
Szawel: wypełniając jęy obligacyą, w liście dnia 2 Lipca do siebie
adresowanym umieszczoną. Awizuję powtórę JWW. i WW. Krea-
dytorow, żeby raczyli w dniu 10 następującego miesiąca Sierpnia pre-
zentować swoje Skrypta in fundo Dóbr Kurtowian (gdzie się całe
nayduie archivum) Powtarzam oraz z zapewni-niem, że JW. Mar-
szalkowa łącznie z Opiekunami dołoży wszelkiey usilności na zała-
twienie interessów w dogodnym wzajemnie sposobie, Datt w Wil-
nie roku 1814 Msea Lipca 10 dnia.

Bernard Sobanski.

P O D R A D.

2. Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo-
wzywa życzących sobie podiać się dostarczenia do
magazynow w Jurborgu i Kownie prowiantu i fura-
żu, do targów, na termina 1szy 9go, 2gi 15go, a
trzeci 16go t. m., na które życzący sobie raczą się
stawić z prawnemi zakładami w teyże Kommissyi —
Gdzie objawiają się im kondycye i potrzeba ilości. 5go
Julii 1814. Zawiaduiący Kommissyą Bestużew Rumin.

F o x a l

1 Dnia jutrzejszego, to jest: w niedzielę 12go
Julij w ogrodzie JPana Krzyżanowskiego za Rudnic-
ką bramą pod Nrem 1,255, będzie dany Foxal;
ma bydź tamże illuminacya i muzyka, (jeżeli po-
służy pogoda). — W tymże Ogrodzie dla ukonten-
towania Szanowney Publiczności, Artysta nowy bę-
dzie miał honor dadź naypiękniejszy z różnych o-
gniów złożony Fairwerk. Ogród odmyka się o go-
dzinie 6, po południu.

OBWIESZCZENIE

2. Od Mińskiej Izby Skarbowey czyni się wiadomo, że w niej tego roku w miesiącu Auguste 10go, 19go i 25go dnia naznaczone są termina na przełożenie majątku *Hrozowa* i *Folwarku Scenkowa* w Mińskiej Gubernii w Stuckim Powiecie położonych, będących pod zabezpieczeniem Skarbu za zawiniony przez właściciela *Serwacego Bernowicza*, z dzierżawy majątku *Skarbowego Turowa*, niedobor. — W tych majątkach jak się z Inwentarzow i opisow okazuje, znajdują się dworskie zabudowanie, naczynie, bydło, karczmy, młyny, sady i ogrody; mieszkańców w miasteczku *Hrozowie* włościan 33ch i żydow 37, w wioskach, *Michalewie* włościan ciągłych 17tu, wolnych 4, kątników 6ciu, w *Dudeykach* włościan ciągłych 28ciu, kątników 4, w *Zukach* ciągłych 22ch i kątników 4, w *Scenkowie* ciągłych 17tu, w *Karczowszczyźnie* 35ciu, a wszystkiego 207 domow — rocznego dochodu srebrną monetą z majątku *Hrozowa* 1077 rubli 94 kop. a z *Folwarku Scenkowa* 802 ruble 75 kop.; a zatym życzący sobie kupić wymienione majątki raczą się stawić do Mińskiej Izby Skarbowey na naznaczone termina, gdzie mogą widzieć szczegółowe opisanie i Inwentarze.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

3 *Kopia*. Niżej podpisana przeciwko JW. Jmśc Panu *Józefowi* *Grafowi* *Judyckiemu* byłemu mojemu mężowi następujące czynię tak dla ostrzeżenia Sądu Ziemińskiego Rzeczyckiego i tegoż Sądu Kancellaryi Ziemińskiej, iako też wszystkich Magistratur, gdziekolwiek wieczne lub zastawne przyznają się Dokumenta oświadczenie i ostrzeżenie o to: iż JW. *Józef* *Graf* *Judycki* zawiniwszy mnie *Julij* z *Książąt Radziwiłłow* *Radziwiłlowey* od roku 1810 summę sto sześćdziesiąt tysięcy pięćset złłch w srebrney *Rublowey* monetce, w roku 1815 opłacić oną przyrzekł, a nim ten termin nastąpi, zaliczać corocznie siódmy procent

obowiązał się, nadto *Rozwod* ze mną swoimże expensem kontynuować i uzyskać przyjął na siebie obowiązek, a w ostatku na dotrzymanie tego wszystkiego, zaręki dla mnie czer. złłch tysiąc zapisał, i postanowił — Ja niżej pisząca się nie widząc skutków opisami upewnionych, procentu nie odbierając, owszem na otrzymanie rozvodu expens nie małą poniósłszy, gdy dostrzegam, iż JW. *Józef* *Graf* *Judycki* były mój mąż, *Chłopów* z *Łoiowszczyzny* chatami i osobami rozprzedaie, majątek niszczy, by dla mnie został fundusz do odpowiedzi pewny, tak do Akt należnych, iako też do Sądu Głównego Mińskiego Departamentu drugiego, naostatek i do *Gazet*, aby nikt o nie (mianowicie *W. Tadeusz* *Kodłubay* *Podczaszy*, u którego żadnych pieniędzy nie pożyczalam, a spełniając wolę męża moiego byłego do *Obligów* pisałam się) z JW. *Grafem* *Judyckim* nie stanowił *Tranzaktów*, ani z *Łoiowszczyzny*, iako pod ewikcyą moją podanej, nic nie kupował, ani w zastawę brał, póki dla mnie satysfakcyja nie nastąpi, podaje ostrzeżenie.

Julia z Książąt Radziwiłłow Książna Radziwiłłowa.

3 Niżej piszący się Imieniem JW. JP. *Woyciecha* *Pustłowskiego* *Aktualnego* *Stanu* *Konsyliarza* *Marzałka* *Pttu* *Słomimskiego* i *Kawalera* powiadamiam *W. JP. Adama* *Wróblewskiego* *Oboznica* i *Sędzię* *Gł. Litt.* niewiadomo gdzie mieszkającego, iż *Kredytorowie* jego, jako to: *WW. Michał* *Jesman* był. *Sędzia* *Ziemiński* *Słomimski*, *Ferdynand* *Bórzymowski* i *Kazimierz* *Remberowicz* *Regent*, za należność swoje areszta na summę podobno niewystarczającą u JW. *Pustłowskiego* znajdującą się pozakładawszy, *W. Wróblewskiego* skondemnowali, a na JW. *Pustłowskim* w *Ziemiństwie* *Słomimskim* na *Kadencyi* terazniejszey *Junijowey* kopią z *Spraw* zyskali — Zeby więc wzmieniony właściciel summy aresztowaney, do rozprawy w *Sbrze* być mającey, stawał; tę awiza-

cyą dla trzykrotnego oney powtórzenia do Gazet po-
dać — Datt. 1814. Junij 25 dnia. —

Franciszek Narmunt Waszkiewicz.

3 Dwor Iwiejski wzywa wszystkich Kredytorow
mających pretensye do zesłego Mowszy Szmaiwic-
za mieszkającego w Miasteczku Iwiu, Powiecie
Oszmiańskim położonego, a do tegoż Dworu należą-
cego, aby ci wszyscy na dzień 1 Sbra t. rok z pe-
wnemi dowodami na terminie pod utratą rzeczy nie-
chibnie jawili się, i dla tego takowe ogłoszenie po-
trzykrotnie do Gazet podać determinuie.

2 Między Kredytorami zesłego W. JPana Szymona Erdmana
Rotmistrza Trockiego, a utrzymującym onego fundusz, w Sądzie
Ziemskim Wileńskim Dylacyynie odchodziła Sprawa, przy której
rozprawiając się strony niewiadomość bytności Successorów po-
mienionego W. Erdmana zapowiedzieli, żeby więc tak Successorow-
wie, jako też wszyscy byż mogący Kredytorowie i Pretensorowie
w powtórnym przypadnieniu Aktoratu do jednoczasowej łączyli się
rozprawę, Sąd Ziemski Wileński niniejszą trzykrotną wydaie awi-
sacyą.

3 Roku 1814 miesiąca Junij 20go dnia Oświadczenie w imieniu
W. JP. Barbary z Junaszow Smogorzewskich Podsejdkowej Ziem-
skiej Mozyr. z dokładem Opiekunów domieszczą się o to: Po 12
letnim przeżyciu w związku małżeńskim z zesłym s. p. Mikołajem
Boguszem Podsejdkiem Ziem. Mozyr. pozostawszy Załująca się
Wdową od roku 1813 Marca 27go dnia, i za odkryciem Sądów w
Kadencyi szczy widząc się obrzuconą sześciu już Procederami od Obża-
łowanego Józefa Felicjana Bogusza brata rodzonego męża swo-
jego — Już o podniesienie zapisów nayformalnieszych Praw do-
żywotniego i osobno zastawnego na majątność Nowosiołki w Gu-
berni Mińskiej Powiecie Mozyrskim leżące sobie wydanych, już
o inne niezliczone pretensye nullo jure od Obżał. Józefa Felicja-
na Bogusza formowane; a dostrzegłszy z niektórych pism, oraz w
ciągu pożycia ieszcze z swym mężem dobrze wiadoma, o wyda-
wanych Prawach zastawnych na tenże majątek Nowosiołki kondy-
ktowie ad casum Elekcji i żądanej Elewacji losu Obżał. Stani-
sławowi Bykowskiemu Komornikowi i Leonardowi Cielawemu Chor-
był. woysk Polskich wspólnie z podpisem Załucey się, a przez sa-
mojednego zesłego męża Mikołaja Bogusza Tomaszowi Botkiewi-
czowi Woznemu — Ignacemu Stachowskiemu Regentowi za intry-
gą Obżałowanego Bogusza i dalszym mogącym mieć temu podobne
Prawa zastawne, przytym jakieby się okazały Obligi, iako to: Obża-
łowanemu Karnińskiemu, Adamowiczowi i dalszym, oraz na Blan-
hiskach byż mogących w usnym braterstwie i nawale Procederów
po różnych Subseliach agitowanych, a obok tego w ustawnym na-

stręczeniu się gwałtownym za Plenipotentą przez samego Obża-
łowanego Józefa Felicjana Bogusza iemuż powierzanych, a dziś
na Obligi, albo cujuscung: tituli tranzakta przeistoczyć się mogą-
cych od zesłego s. p. Mikołaja Bogusza Podsejd: Ziem. Mozyr. de
nullo dato et accepto wymożonych i uproszonych czasowie lub
kondyktowie; przeto że o znikczemnienie tych wszystkich tran-
zaktacy wyżej wzmienionych, równie i tych jakieby się okazały,
okrom zanesionego Manifestu eorundem w Sądzie Ziemskim Mo-
zyrskim, że i przez trzykrotne w Gazecie ogłoszenie protestuie się
w tym, z mocy Plenipotencyi podpisuig

Antoni Olewiński Komornik Powiatowy Mozyr.

2 Lipman i Matka Szymchowiczowie małżonkowie kupcy i Oby-
watele Wileńscy w roku 1799 Februarij 28go, Prawem wiaczystym
nabyli kram w Kamienicy Gordonowskiej w Wilnie pod Nrem sy-
tuowanej od Ulicy Jatkowej położony — Na jakowy kram wydane
sobie Prawo przed Aktami Grodzkimi Wileńskimi przyznane
przypadkiem zgubił; a wedle nauki Prawa przypadek takowy
uczynionym w Sądzie Grodzkim Wileńskim oświadczeniem opowie-
dzieli. i chociaż wyż rzeczeni Szymchowiczowie Dekretem Exdy-
wizji Gordonowskiej w roku 1814 Aprila 24go zapadłym, przy
Aktorstwie takowej Kramy utrzymani zostali, gdyby jednak ten,
który ma u siebie Prawo Oryginalne nie mógł profitować, i Kra-
my Szymchowiczów nie zafrymarczył, Ostzegają Szymchowiczowie,
aby nikt bez świadectwa Kahału Wileńskiego upewnialącego, iż
wybawiający kram, jest to sam Lipman Szymchowicz, takowej
Kramy nie nabywał, i żadney summy nie kredytuwał, w przeciw-
nym bowiem zdarzeniu, szkody swej sam stanie się przyczyną.

Lipman Szymchowicz.

Ogłoszenie powtórne

2 Szkoła Głucho-Niemych, pod Dyrekcyą X. Zy-
gmunta Ru 1811. w Wilnie w Domu J. XX. Mis-
syonarzów rozpoczęta z Głucho-Niememi uczniami,
przerwaną została z przyczyn zasłych publicznych o-
koliczności. — Tenże sam X. Dyrektor Głucho Nie-
mych poświęca powtórnie swoją pracę i pomoc dla
tych nieszczęśliwych od natury upośledzonych dzie-
ci, i wzywa ich Rodziców troskliwych, aby ustnie,
lub przez pismo do niego nadgłosili się. — Zyczy so-
bie mieć wiadomość o wieku pomienionych dzieci:
mające mniej ośm lat, nie są zdolne do tej nauki. —
Miejsce na edukacyą tymczasową obiera się w Domu
J. XX. Missyonarzów Wileńskich. — Z większym
pożytkiem poszłaby ta nauka, gdyby liczba uczniów
zebrała się przynajmniej do sześciu osób. — Czas o-
twarcia tej szkoły pózuiey się naznaczy.